

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 2 MARCA 1943 r.

/ P o r a n n y /

I.

Dotyczące Polski.

WARSZAWA, po niemiecku, 27. II., godz. 19, 30.

Najważniejszymi ośrodkami służby zdrowia w Generalnym Gubernatorstwie są Kraków, Lwów i Warszawa. Warszawski Instytut Państwowy dla Spraw Higieny pracuje głównie nad produkcją nowych szczepionek, które mogłyby być natychmiast przesłane do użytku zarówno wojska, jak i ludności cywilnej. Szczepienia zapobiegawcze dowiodły, że choć częstokroć nie zapobiegały chorobie, jednakowoż pomniejszają jej intensywność. Zadawałające rezultaty osiągnięte zostały przy stosowaniu szczepionki żółtkowej / dottersack /. Notowano wypadki zapalenia nerek, jak również zapalenia wątroby w formie nagminnej. Wypadki gruźlicy były w Generalnym Gubernatorstwie rzadsze niż w Rzeszy. Stwierdzono, że gruźlica jest tutaj nie tylko wynikiem braku higieny, lecz również wynikiem wtórnych chorób epidemicznych. Skuteczna walka z tą chorobą została podjęta; zorganizowano nowoczesne sanatorium, wyposażone we wszystkie konieczne urządzenia.

Niebawem ukaże się w druku pierwsza broszura, dotycząca Krakowa, z serii różnych broszur na temat poszczególnych okręgów Generalnego Gubernatorstwa. Broszura krakowska pisuje szczegóły krajobrazu krakowskiego z jego ufortyfikowanymi w średniowieczu miastami i zamkami, tłumacząc znaczenie strategiczne tych fortyfikacji u progu Karpat. W swym charakterze, jako lokalny przywódca partii, gubernator Krakowa zaopatrzył broszurę wstępem, w którym podkreśla możliwości dorzecza Wisły w zakresie kolonizacji. Dwa artykuły: jeden - o konstytucji niemieckiego miasta Krakowa w średniowieczu, drugi - o krótko-trwałym wolnym mieście Krakowie, odświetlają rolę Krakowa, jako szansa obronnej kultury niemieckiej.

ZEESEN, po angielsku, 28. II., godz. 400.

Jak donosi Reuter, ambasada sowiecka w Waszyngtonie próbowała bronić sprawy zatrzymania terytorium polskiego przez Sowietów, terytorium, zajętego przez Związek Sowiecki w roku 1939. Nie będziemy wchodzić w szczegóły tego dokumentu, ponieważ jest on typowy dla propagandy bolszewickiej. Poza tym nadeszła wiadomość, że Stalin przyjął wczoraj wysłannika pewnej organizacji, która twierdzi, że reprezentuje dawną Polskę. Każdy człowiek o zmyśle praktycznym dziwić się będzie, dlaczego tyle uwagi poświęca się sprawie, która jest tak wysoce teoretyczna i tak daleka od polityki realnej. Z drugiej strony, wiadomo jest, że koła dyplomatyczne Londynu są silnie zaniepokojone tym widocznym konfliktem między obietnicą Rządu Brytyjskiego, daną emigrantom polskim i nie mniej widoczną determinacją Sowietów, by odrzucić wszelką myśl o suwerenności niepodległej Polski. Marionetkowy rząd polski w Londynie pod wodzą Sikorskiego, wydał oświadczenie, stwierdzające, że, choć wie o planach sowieckich, tym nie mniej uważa zagadnienie granic powojennych Polski za zupełnie wyjaśnione, wobec czego dyskusję uważa za niepotrzebną. Sikorski i jego przyjaciele mają w kieszeni gwarancje Rządu Brytyjskiego, iż Polska otrzyma granice z sierpnia 1939 roku. Najważniejszym jednak faktem jest, że ani wojska sowieckie, ani brytyjskie nie znajdują się na terytorium, które było zwane poprzednio jako Polska. Cała dysputa powstała tylko dlatego, że Sowiety, jak tylko się im uda jakiś drobny sukces, natychmiast rozpoczynają akcję, wzbudzającą wrażenie, że rządzą przyszłością całej Europy. Rosjanie domagali się wyraźnie państw bałtyckich, Besarabii, Mołdawii, Karelii oraz dawnego terytorium Polskiego, zajętego przez nich w roku 1939, ale żądania te są jedynie skromnym preludium do tych żądań sowieckich, któreby zostały ujawnione przy osiągnięciu większych zwycięstw sowieckich. W ciągu ostatnich tygodni wiele różnic objawiło się między celami Moskwy a teoriami londyńskimi. Dziś już można powiedzieć, że zwycięstwo Sowietów wyeliminowałoby zupełnie wpływy brytyjskie z Europy.

STAVANGER, po niemiecku, 28. II. godz. 7, 30.

Z Krakowa donoszą, że ukraiński komitet pomocy utrzymywał na terenie Generalnego Gubernatorstwa 670 jadłodajni i wydał 45 tys. obiadów.

JELOEY, po norwesku, 28. II. 8, 50.

Prasa szwedzka dyskutuje tarcia między Moskwą a różnymi rządami wygnańczymi Londynu. Zdaniem gazet szwedzkich różnice w poglądach doprowadziły do otwartego kryzysu, szczególnie między Moskwą z jednej - a rządem Polskim i jugosłowiańskim - z drugiej strony. "Dags. Posten" wyraża opinię, że zwycięska Rosja wyznaczyłaby swe granice zachodnie, nie oglądając się na zasady Karty Atlantyckiej.

STAVANGER, po norwesku, 28. II., godz. 19, 00.

Z Waszyngtonu donoszą, że Dziennik Informacyjny tamtejszej ambasady sowieckiej poddaje krytyce żądania Polski, dotyczące granic wschodnich. Koła dyplomatyczne Waszyngtonu interpretują ten krok sowiecki, jako wysunięcie żądań, domagających się granic obecnych /sic!/.

RZYM, po włosku, 28. II., godz. 20, 00.

Z Stockholm donoszą: naprężone stosunki w Londynie między rządem wygnańczym Polski a Moskwą były niewątpliwie powodem do konferencji, odbytej dziś na Kremlu przez Stalina i Mołotowa z ambasadorem polskim. Na konferencji tej wymieniono zdania co do przyczyn tych różnic, szczególnie jeśli chodzi o przyszłe granice Polski. Choć wyniki konferencji nie są jeszcze znane, ambasador rosyjski w Waszyngtonie stwierdza, że Rosja zamierza zatrzymać tę część Polski, która tworzy zachodnią Ukrainę. Oświadczenie to zawiera również wzmiankę o ataku, przedsięwziętym przez Kornijczuka, przeciw rządowi polskiemu w Londynie. Związek Sowiecki używał podobnych metod, stwierdzając w swoim czasie, że niema zamiaru oddać państw bałtyckich. Rząd polski w Londynie, po odbytych naradach, wydał oświadczenie oficjalne. /Oświadczenie podane w skrócie/.

Po rosyjsku, 27. II., godz. 21, 45. - Podtrzymując fikcyjny rząd polski, Wielka Brytania powinna byłaby uważać się za związaną swoją własną, udzieloną Polsce gwarancją. Powinna wywrzeć na rząd sowiecki cały wpływ, ażeby zwolnić obywateli polskich, ewakuowanych do Syberii. Zamiast tego rząd brytyjski zmusza Polaków do walki po stronie angielskiej i sowieckiej dla interesów Anglii. Opanował on wszystkie jednostki polskiej marynarki, a wysłał ich załogi do boju za Anglię i za Stalina, który nie tylko zajął był terytorium polskie, ale wysłał również tysiące obywateli polskich na śmierć do obozów koncentracyjnych na Syberii. Rząd Sikorskiego nie może się pogodzić z rządem sowieckim. Sikorski obstaje przy prawie Polski do przedwojennych granic, lecz Stalin nie chce o tym słyszeć. Anglia nie bierze strony Sikorskiego, ponieważ sprzedała ona Polskę Stalinowi, tak jak sprzedała całą Europę.

Cóż za wartość miała angielska gwarancja, która służyła, jako pretekst do rozpoczęcia wojny? Oszukani i sprzedani bolszewikom Polacy nauczyli się teraz na własnej skórze i wiedzą co o gwarancji tej myśleć. Generał Sikorski powinien się wstydzić, przemawiając w imieniu Polski i przyjmując jednocześnie pobory od rządu brytyjskiego.

Po angielsku, 28. II. godz. 3, 40. - Kiedy rozpoczęła się wojna obecna, powiedziano narodowi brytyjskiemu, że Wielka Brytania zmuszona była do wypowiedzenia wojny, ponieważ zagwarantowała ona granice Polski. Lecz przeciętny Brytyjczyk nie rozumie dlaczego Anglia nie wypowiedziała wojny Rosji, gdy ta wdarła się do Polski. Później Anglia nawet zawarła sojusz z Rosją Sowiecką. W Londynie utworzono rząd polski pod przewodnictwem Sikorskiego, ale rząd brytyjski nie pomagał Polakom, siedzącym w obozach koncentracyjnych na Syberii odebrał za to Polsce wszystkie jej okręty. Rząd Sikorskiego zarządził odbudowę Polski, lecz zamiarem Stalina jest z bolszewizowanie Europy, a rząd brytyjski zgadza się na wszystko, czego żąda Stalin.

LENINGRAD, po rosyjsku, 28. II. godz. 10, 45.

Ostatnie wydarzenia dowodzą wyraźnie, że próba Hitlera zastraszenia i onieśmielenia narodów podbitych spełzła na niczym. Istnieją jednakowoż elementy, które gotowe były by poprzeć brudną propagandę goebbelsowską. Aleksander Kornijczuk mówi o takich elementach w "Radińskiej Ukrainie". Istnieje obecnie dość duża grupa emigrantów polskich w Anglii i w Stanach Zjednoczonych, którzy nie tylko ignorują cierpienia Narodu Polskiego, lecz

próbują także podminować front walki narodów, miłujących wolność przeciwko faszystowski /następują cytaty z artykułu Korniejczuka/.

MOSKWA, po angielsku, 28. II., godz. 18, 00.

Patrioci polscy sieją spustoszenia na sieci kolejowej faszystów. Pomiedzy Łodzią /?/ a Szanałowikiem /?/ wykoleił się pociąg. W mieście Grud /?/ patryjoci polscy napadli na miejscowe więzienie i zwolnili więźniów politycznych, skazanych na śmierć. Inna grupa partyzancka napadła na urząd pracy w Blochau /?/, gdzie zniszczone zostały kartoteki obywateli polskich, których miano wysłać na pracę do Niemiec.

Po rosyjsku, 28. II., godz. 20, 30. - Ludność polska zajęła postawę wyraźnie wroga wobec totalnej mobilizacji Hitlera. Jak podaje Litzmann Staetder Zeitung, przywódca hitlerowski w Łodzi Weidler, zwrócił się do władz okupacyjnych z prośbą o energiczną akcję, podkreślając, że Niemcy otoczeni są obcą ludnością. "Polacy, powiedział Weidler, nie rozumieją się na łagodnym traktowaniu. Nie wolno nam robić im żadnych koncesji".

KUJBYSZEW, po niemiecku, 28. II., godz. 18, 45.

Gauleiter Förster zbiera piękną fortunę na totalnej mobilizacji w Gdańsku. Za łapówkę w wysokości od 25 - 30 tys. marek wydaje zaświadczenia, stwierdzające, że okaziciele pracują na stoczni gdańskiej. Zaświadczenia takie zwalnają od obowiązku mobilizacyjnego.

TASS, po angielsku, 28. II., godz. 0, 12.

Otrzymano obecnie w drodze przez Genewę szczegóły, dotyczące dwudniowego posiedzenia, jakie odbyło się w sztabie Hitlera. Obrady dotyczyły totalnej mobilizacji, z szczególnym uwzględnieniem możliwości użycia "materiału ludzkiego" Polski, Czechosłowacji i Francji dla celów armii niemieckiej. Projekt przewiduje natychmiastowe zorganizowanie sieci ośrodków mobilizacyjnych w tych krajach, które przeprowadzać będą zaciąg rekrutów; podoficerami i oficerami będą wyłącznie quislingowcy i Niemcy. Według niektórych sprawozdań, szacuje się w Niemczech ilość Czechów, Polaków i Francuzów, mających podlegać mobilizacji, na 2 miliony.

UWAGA: Inne audycje, dotyczące Polski: stacja arabska, po arabsku, 27. II., godz. 20, 00, Moskwa, po niemiecku, 28. II., godz. 18, 15.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

FLORENCJA, po włosku, 28. II., 22, 45.

"Manchester Guardian" ukazał się wycieczny list, skierowany do przedstawiciela Ministerstwa Informacji w Oxfordzie, stwierdzający, że państwa bałtyckie powinny być zaanektowane przez Rosję. Dowodzi to, że polityka angielska podobna jest do polityki Saturna, który pożarł własne dzieci - bo przecież państwa bałtyckie były dziećmi Wersalu.

MOSKWA, po niemiecku, 28. II., godz. 18, 15.

We wszystkich krajach, okupowanych przez Niemców, wzrasta opór przeciwko nowej fali hitlerowskiego terroru. Podane są fakty z Rumunii, Czechosłowacji, Polski i Norwegii/.

BRENTWOOD, po angielsku, 28. II., godz. 15, 30.

Rozgłoszonia "Wolna Jugosławia" donosi, że armia ludowa jugosłowiańska osiągnęła poważny sukces w okolicach Mostaru, zgładzając garnizony osi na całym obszarze działań i zdobywając jeńców oraz łup wojenny.

STAVANGER, po niemiecku, 28. II., godz. 7, 30.

Sily powietrzne sowieckie wprowadziły obecnie nowy typ samolotu torpedującego. Typ ten stworzono specjalnie dla Oceanu Lodowatego, gdzie używanie dotychczasowych typów napotykało na trudności klimatyczne.

DONAU, po niemiecku, 28. II., godz. 20, 01.

Rząd rumuński wydał nowe zarządzenia, dotyczące rudy manganowej i jej eksportu. Obecnie cała produkcja Bukowiny skierowana ma być do Włoch.

Po niemiecku, godz. 22, 00. - W Mińsku otwarto pierwszą niemiecką klinikę na Białejrusi.

PARYŻ, po francusku, 27. II., godz. 24, 00.

W Istanbul oczekuje się przyjazdu dr. Clodiusa.

Po francusku, 28. II., godz. 13, 00. - Gauleiter Zauckel przemawiał w sobotę w Paryżu do osobistości niemieckich i francuskich. Między innymi powiedział co następuje: "Co by się stało z Europą, gdyby Niemcy i Francuzi wymordowali się nawzajem na linii Maginota lub Siegrida? Bez wątpienia hordy Stalina dawno by już przeprawiły się przez Ren.

LAHTI, po rosyjsku, 28. II., godz. 8, 10.

W Smoleńsku obradował nowoutworzony komitet rosyjski, który zwrócił się do narodów Związku Sowieckiego z apelem o zaprzestanie oporu. Komitet wysunął jednocześnie 13 punktów, jako podstawę do stworzenia nowej Rosji. Wśród zasad tych wymienić warto: zlikwidowanie wszystkich nabytków bolszewickich, w szczególności kołchozów, powrót do gospodarki indywidualnej oraz własności prywatnej, zaprowadzenie wolności religii, sumienia, słowa i prasy oraz zagwarantowanie nietykalności osobistej, zerwanie układów zawartych przez Stalina z kapitalistami anglo-amerykańskimi. Odezwę podpisał Gen. Własow oraz Gen. Małyszkin.

STACJA ARABSKA, po arabsku, 27. II., godz. 20, 00.

Brytyjczycy zaprowadzili w Iraku nowe zasady prawne, zrównujące członków narodów sprzymierzonych z Brytyjczykami i wyjmujące ich z pod prawodawstwa lokalnego. Sądy Iraku nie będą więc już miały okazji karać Polaków, Rosjan, lub Amerykanów, którzy pogwałcą prawa kraju.

III.

O g ó l n e.

HILVERSUM, po holendersku, 28. II., godz. 17, 53.

Każdy, kto mówi o Ukrainie, myśli natychmiast o kraju czarnej ziemi, ale kraj ten jest jednocześnie niewyczerpanym rezerwuarem innych bogactw naturalnych, a więc węgla, żelaza i rudy manganowej. Samo zagłębienie Krywojrogu zawierać ma zasoby rudy żelaznej, szacowane na półtora miliarda ton; ruda ta ma prawie 70 %-ową zawartość żelaza.

MOSKWA, po rosyjsku, 27. II., godz. 20, 00.

Aleksiej Tolstoj: Na czym polega przewaga żołnierza rosyjskiego.

28. II., godz. 2, 00. - "Prawda": zdążamy ku zupełnemu przepędzeniu wroga z Rosji Sowieckiej.

Po rosyjsku, 28. II., godz. 12, 45. - "Prawda": Podpalacze hitlerowscy /podpalenie Reichstagu/.

28. II., godz. 15, 00 - "Izwestia": Wiosna w Charkowie.

"Prawda": Charków dzisiaj.

MOSKWA, po niemiecku, 28. II., godz. 20, 15.

W Genewie krążą pogłoski, że rodzina Brauchitscha silnie zaniepokojona jest jego zniknięciem. Lekarz Brauchitscha polecił mu kilkutygodniowy urlop, który Brauchitsch miał spędzić na południu Niemiec w końcu stycznia. Z urlopu tego dotychczas nie powrócił; natomiast twierdzą niektórzy, że zaopiekowała się Brauchitschem Gestapo.